

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 48/2026 | 17 lutego 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Poważne potrącenie pieszego i czołowe zderzenie na drodze wojewódzkiej. Sześć osób rannych

Najpierw potrącenie, chwilę później czołówka. Dramatyczna sytuacja na ruchliwej trasie.

Poważne potrącenie pieszego i czołowe zderzenie na drodze wojewódzkiej. Sześć osób rannych



fot. OSP Ławice

Sześć osób zostało rannych w poważnym wypadku, do którego doszło w poniedziałkowy wieczór na drodze wojewódzkiej nr 536. Najpierw potrącony został pieszy, a chwilę później doszło do czołowego zderzenia dwóch samochodów osobowych.

Wypadek na trasie Ława-Samplawa

Do zdarzenia doszło 16 lutego po godzinie 20 na odcinku pomiędzy Ławą a Samplawą, w pobliżu miejscowości Smolniki w powiecie ławskim. W wypadku brały udział dwa samochody osobowe. Z ustaleń służb wynika, że najpierw doszło do potrącenia pieszego przez jedno auto, a następnie do czołowego zderzenia pojazdów.

Policyjne ustalenia: pieszy bez odblasków i po złej stronie

Szczegóły zdarzenia przekazała asp. szt. Joanna Kwiatkowska z Komendy Powiatowej Policji w Ławie.

„Pieszy szedł drogą wojewódzką nieprawidłową stroną jezdni i bez odblasków. Kiedy kierujący samochodem

osobowym go zauważył, podjął manewr obronny i zjechał na lewy pas. Mimo to potrącił pieszego i zderzył się z drugim samochodem osobowym” – poinformowała asp. szt. Joanna Kwiatkowska w rozmowie z portalem infoława.pl.

Jak podaje Radio Olsztyn, w zdarzeniu uczestniczyły dwa pojazdy marki Volkswagen – Passat i Golf. W jednym podróżowały dwie osoby, w drugim cztery.

W wyniku uderzenia oba samochody obróciły się i wpadły do przydrożnego rowu.

Sześć osób w szpitalu

Najciężej ranny został pieszy, który z poważnymi obrażeniami trafił do szpitala. Pomocy medycznej wymagało również pięć osób podróżujących samochodami.

Na miejscu pracowały cztery zespoły ratownictwa medycznego, strażacy oraz policjanci, w tym funkcjonariusze ruchu drogowego. Droga wojewódzka nr 536 była zablokowana przez kilka godzin. Policja wyznaczyła objazdy.

Około godziny 21:30 trasa została odblokowana, o

czym poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Iławie.

Okoliczności i dokładne przyczyny wypadku są wyjaśniane przez policję.

źródło: KPP Iława/RO/infoilawa.pl

Miliony na chodniki i ścieżki rowerowe przy drogach krajowych na Warmii i Mazurach. Rusza aż 7 inwestycji



fot. Biuro Poselskie Urszuli Paślowskiej

Ponad 10 milionów złotych trafi na budowę chodników i ścieżek rowerowych przy drogach krajowych na Warmii i Mazurach. Ministerstwo Infrastruktury zatwierdziło siedem inwestycji w powiatach olsztyńskim i szczycieńskim. Pierwsze prace rozpoczną się jeszcze w tym roku.

Siedem inwestycji przy drogach krajowych

Ministerstwo Infrastruktury zatwierdziło realizację siedmiu projektów infrastrukturalnych w regionie Warmii i Mazur. Inwestycje obejmują budowę nowych chodników oraz dróg pieszo-rowerowych w ciągach dróg krajowych DK51, DK53, DK57, DK58 i DK59.

Łączny koszt wszystkich zadań to 10 175 000 zł. Środki pochodzą z Krajowego Funduszu Drogowego, a

realizacją zajmie się Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad.

Największa inwestycja w gminie Dywity

Najdłuższy odcinek powstanie na trasie Dywity – Ługwałd. Nowa droga pieszo-rowerowa będzie miała 1,65 km długości i znacząco poprawi bezpieczeństwo mieszkańców spod Olsztyna. Zakończenie inwestycji zaplanowano na 2028 rok.

Ponad kilometr nowej trasy (1,13 km) powstanie także w Olsztynku – od węzła Wschód. Ten odcinek ma zostać oddany do użytku w 2026 roku.

Bezpieczne dojścia do szkół, pracy i centrum

Pozostałe inwestycje obejmują mniejsze, ale niezwykle ważne dla lokalnych społeczności odcinki:

- Stary Dwór – 0,91 km bezpiecznego połączenia nowych osiedli (zakończenie w 2027 r.),
- Wielbark – 0,24 km chodnika prowadzącego do centrum (2026 r.),
- Rozogi – 0,14 km dojścia w rejonie zakładów pracy (2026 r.),
- Dźwierzuty – 0,14 km chodnika w kierunku lokalnego marketu (2026 r.),
- Olszyny – 0,14 km drogi zapewniającej

bezpieczne dojście do szkoły i kościoła (2026 r.).

„Nie ma małych projektów”

Do planowanych inwestycji odniosła się posłanka Urszula Paślawska.

„Dla mnie nie ma małych projektów. Chodnik do szkoły w Olszynch czy bezpieczna ścieżka rowerowa w Dywitach to realna poprawa bezpieczeństwa. Mieszkańcy niebawem zobaczą efekty, jakich oczekiwali od dawna. Pracujemy dalej dla Polski lokalnej” – podkreśliła.

Nowe trasy mają zwiększyć bezpieczeństwo pieszych i rowerzystów oraz poprawić komfort codziennego przemieszczania się mieszkańców regionu.

źródło: Biuro Poselskie Urszuli Paślawskiej

Policjant z promilami spowodował kolizję na Mazurach. Sprawą zajęli się koledzy z jednostki i prokurator



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu.

57-letni funkcjonariusz z powiatu piskiego doprowadził do kolizji drogowej, mając w organizmie niemal 1,5 promila alkoholu. Do zdarzenia doszło w piątkowy wieczór na jednej z dróg w Białej Piskiej.

Do zdarzenia doszło 13 lutego około godziny 20. Z ustaleń służb wynika, że kierujący samochodem marki Skoda doprowadził do kolizji z innym pojazdem.

Na miejscu interweniowali policjanci, którzy sprawdzili stan trzeźwości kierowcy. Badanie wykazało, że 57-latek miał w organizmie prawie 1,5 promila alkoholu.

Sprawcą okazał się policjant z Pisz

Jak potwierdziła policja, mężczyzna jest funkcjonariuszem Komendy Powiatowej Policji w Pisz. Został zatrzymany, a następnie doprowadzony do prokuratury.

„Prokurator przedstawił mu zarzut kierowania samochodem w stanie nietrzeźwości.” – przekazała Komenda Powiatowa Policji w Pisz.

Mundurowy został zawieszony w obowiązkach służbowych. Wszczęto wobec niego postępowanie dyscyplinarne oraz administracyjne, które może zakończyć się wydaleniem ze służby.

Czterech nietrzeźwych kierowców w jeden weekend

W miniony weekend policjanci z powiatu piskiego zatrzymali łącznie czterech kierowców prowadzących pojazdy pod wpływem alkoholu. W każdym przypadku zatrzymano prawa jazdy.

Sprawa z udziałem policjanta budzi szczególne emocje, ponieważ dotyczy osoby zobowiązanej do egzekwowania prawa i dbania o bezpieczeństwo na drogach.

źródło: KPP Pisz

Rowerzysta twierdził, że urodził się w 1890 roku. Teraz spędzi 272 dni za kratami



fot. Policja. Zdjęcie jest ilustracją co artykułu.

Ta kontrola drogowa z pewnością przejdzie do tych bardziej nietypowych. Rowerzysta zatrzymany przez patrol próbował przekonać funkcjonariuszy, że przyszedł na świat w 1890 roku. Szybko okazało się jednak, że za tą historią kryje się coś znacznie poważniejszego.

Rutynowa kontrola w gminie Biskupiec

W ubiegły piątek patrol Wydziału Ruchu Drogowego na terenie gminy Biskupiec zatrzymał do kontroli drogowej mężczyznę poruszającego się rowerem. Interwencja początkowo nie zapowiadała się na nic nadzwyczajnego. Funkcjonariusze przystąpili do standardowych czynności związanych z legitymowaniem.

W trakcie kontroli rowerzysta próbował jednak posłużyć się danymi swojego brata. Co więcej, twierdził nawet, że urodził się w 1890 roku. Choć taka data mogłaby sugerować imponujący rekord długowieczności, policjanci szybko nabrali podejrzeń.

Nerwowe zachowanie wzbudziło czujność funkcjonariuszy

Podczas dalszych czynności mężczyzna zaczął zachowywać się nerwowo. Jego postawa tylko utwierdziła patrol w przekonaniu, że podawane dane

mogą być nieprawdziwe. Funkcjonariusze zdecydowali się na dokładną weryfikację informacji w policyjnych systemach.

Dzięki czujności patrolu oraz szybkiej sprawdzeniu danych ustalono prawdziwą tożsamość mężczyzny. Okazało się, że nie jest on żadnym „rowerzystą z XIX wieku”, lecz osobą poszukiwaną do odbycia kary pozbawienia wolności.

272 dni w zakładzie karnym

Po potwierdzeniu danych mężczyzna został zatrzymany. Najbliższe 272 dni spędzi w Zakładzie Karnym, gdzie odbędzie zasądzoną karę.

Cała sytuacja pokazuje, że nawet najbardziej zaskakujące wyjaśnienia nie zastąpią rzetelnej kontroli i sprawdzenia danych. Choć historia o narodzinach w 1890 roku może wywołać uśmiech, finał tej interwencji jest już całkowicie poważny. Rutynowa kontrola drogowa zakończyła się skutecznym zatrzymaniem osoby poszukiwanej przez wymiar sprawiedliwości.

Koszmar kobiety terroryzowanej przez 27-latkę. Policja ujawnia przerażające kulisy



Ponad rok strachu, awantur i przemocy zakończył się policyjną interwencją. 27-letni mieszkaniec Pisza, który terroryzował swoją partnerkę, trafił do aresztu. Funkcjonariusze ujawnili wstrząsające szczegóły tej sprawy. Zatrzymano również drugiego sprawcę przemocy domowej.

27-latek terroryzował partnerkę przez wiele miesięcy

Policjanci z Pisza zatrzymali 27-latkę, który – jak wynika z ustaleń śledczych – od ponad roku znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją partnerką. Do jednego z najpoważniejszych incydentów doszło, gdy mężczyzna miał w organizmie ponad 2,5 promila alkoholu. Wówczas mocno zacisnął dłonie na szyi kobiety i ją podduszał.

W trakcie awantur wyzywał kobietę, groził jej, a także zapowiadał, że odbierze sobie życie. Dochodziło również do przemocy fizycznej – szarpania, uderzeń oraz agresywnych zachowań, które pozostawiły na ciele pokrzywdzonej widoczne obrażenia.

Jak poinformowała Komenda Powiatowa Policji w Piszcu, mężczyzna usłyszał zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad konkubinę. Grozi mu kara nawet 7 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, ponieważ czynu tego dopuścił się w warunkach tzw. recydywy.

Sąd zdecydował o tymczasowym aresztowaniu 27-

latka na okres trzech miesięcy.

Groził rodzinie nożem i żądał pieniędzy na alkohol

To nie jedyna interwencja dotycząca przemocy w ostatnim czasie. Funkcjonariusze zatrzymali również 56-letniego mieszkańca Pisza, który pod wpływem alkoholu wszczął awanturę w domu. Trzymając w ręku nóż, domagał się od domowników pieniędzy na alkohol. Groził też podpaleniem i wysadzeniem budynku oraz popełnieniem samobójstwa.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że przemoc wobec najbliższych trwała w tym przypadku blisko dwa lata. Po wytrzeźwieniu mężczyzna usłyszał zarzut psychicznego i fizycznego znęcania się nad matką oraz dwojgiem rodzeństwa.

Komenda Powiatowa Policji w Piszcu przekazała, że decyzją prokuratora 56-latek został objęty policyjnym dozorem. Wydano również nakaz natychmiastowego opuszczenia wspólnie zajmowanego mieszkania oraz

zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzonymi.

Za znęcanie się nad osobami najbliższymi grozi mu kara do 5 lat pozbawienia wolności.

Recydywa oznacza surowszą odpowiedzialność karną

W przypadku młodszego z zatrzymanych kluczowe znaczenie ma fakt, że przestępstwa dopuścił się w

warunkach recydywy. Oznacza to, że był już wcześniej karany, a sąd może wymierzyć mu surowszą karę niż w przypadku osoby dotąd niekaranej.

Policja przypomina, że w sytuacjach przemocy domowej funkcjonariusze mają prawo natychmiast zastosować środki ochronne wobec sprawcy, w tym nakaz opuszczenia mieszkania oraz zakaz zbliżania się do ofiar.

źródło: KPP w Pisz

Dziwnie ubrany mężczyzna wywracał się przed blokiem w Olsztynie. Wezwano policję



Przewracał się przed jednym z bloków na olsztyńskich Jarotach i był ubrany w sposób, który wzbudził niepokój mieszkańców. Na miejsce wezwano policję. Szybko okazało się, że sytuacja jest poważniejsza, niż mogło się wydawać.

Interwencja Policji na Jarotach w Olsztynie

Do zdarzenia doszło w czwartek, 12 lutego 2026 roku, około godziny 21:30. Funkcjonariusze z Wydziału Zabezpieczenia Miasta Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie otrzymali zgłoszenie o starszym mężczyźnie, który miał przewracać się w pobliżu jednego z bloków na osiedlu Jaroty.

Świadek zwrócił uwagę nie tylko na jego chwiejny krok, ale także na ubiór nieadekwatny do panujących warunków atmosferycznych. Zaniepokojony sytuacją postanowił powiadomić służby.

74-latek nie potrafił wskazać swojego adresu

Na miejscu patrol zastał 74-letniego mężczyznę. Senior był wyraźnie zagubiony i wypowiadał się

nieśkładnie. Nie potrafił podać swojego aktualnego miejsca zamieszkania, a wskazany przez niego adres okazał się nieaktualny.

Sąsiedzi potwierdzili, że kojarzą mężczyznę, jednak – jak relacjonowali – od dłuższego czasu nie mieszka on pod wskazanym adresem i nie znają jego obecnego miejsca pobytu.

Na miejscu ratownicy medyczni

Ze względu na stan 74-latka policjanci wezwali zespół ratownictwa medycznego. Po przeprowadzeniu badań okazało się, że mężczyzna nie wymaga hospitalizacji ani dalszej opieki medycznej. Był trzeźwy.

Funkcjonariusze ustalili, że senior może korzystać z pomocy Schroniska dla Bezdomnych. Ostatecznie trafił pod opiekę pracowników placówki. O sprawie ma zostać poinformowany również dzielnicowy, który przyjrzy się jego sytuacji.

Reakcja świadka miała kluczowe znaczenie

Ta sytuacja pokazuje, jak istotna jest czujność mieszkańców i szybka reakcja w przypadku osób starszych znajdujących się w trudnym położeniu. Dzięki zgłoszeniu oraz sprawnej interwencji policjantów senior nie pozostał bez pomocy.

35-latek z Olsztyna złamał zakaz zbliżania się i zaatakował byłą partnerkę



Interwencja policji zakończyła się zatrzymaniem 35-letniego mężczyzny i decyzją sądu o jego tymczasowym aresztowaniu. Sprawa dotyczy naruszenia sądowych środków ochrony oraz zdarzeń, do których miało dojść w jednym z mieszkań.

Mimo obowiązującego zakazu pojawił się w mieszkaniu

W sobotę 7 lutego 2026 roku do olsztyńskich policjantów zgłosiła się kobieta, która opisała sytuację z udziałem swojego byłego partnera. Z jej relacji wynikało, że dzień wcześniej mężczyzna przyszedł do

jej mieszkania, mimo że obowiązywał go sądowy zakaz zbliżania się, ustanowiony w związku z wcześniejszym wyrokiem w sprawie przemocy domowej.

35-latek miał zaatakować kobietę. Gdy pokrzywdzonej

udało się opuścić lokal, mężczyzna zamknął się w środku.

Trzy zarzuty po policyjnym zatrzymaniu

Policjanci zatrzymali mężczyznę i zabezpieczyli materiał dowodowy. Na jego podstawie 35-latek usłyszał trzy zarzuty: złamania sądowego zakazu zbliżania się do pokrzywdzonej, naruszenia miru domowego oraz użycia przemocy fizycznej.

Kobieta nie odniosła poważnych obrażeń, jednak – jak wynika z opinii biegłych – sposób działania

podejrzanego mógł narazić ją na niebezpieczeństwo i skutkować uszczerbkiem na zdrowiu.

Decyzja sądu o tymczasowym areszcie

Funkcjonariusze wspólnie z prokuratorem złożyli wniosek o zastosowanie wobec zatrzymanego tymczasowego aresztowania. Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wystarczający i zdecydował, że 35-latek najbliższe miesiące spędzi w areszcie.

Za zarzucane czyny mężczyzna odpowie przed sądem.

źródło: KMP Olsztyn

Sekretarz gminy zatrudniona bez konkursu? Była kontrola i naruszenia, ale zostało po staremu



Kontrola wykazała brak otwartego naboru i niespełnienie ustawowych wymogów przy zatrudnieniu sekretarza Gminy Rybno. Po blisko dekadzie od tych ustaleń stanowisko nadal jest obsadzone przez tę samą osobę, konkursu nie przeprowadzono, a projekt zawiadomienia wojewody – jak potwierdziła Izba Obrachunkowa – nigdy nie został wysłany.

Najpierw kontrola, potem

deklaracja

W 2016 roku Regionalna Izba Obrachunkowa w

Olsztynie przeprowadziła kontrolę kompleksową w Gminie Rybno. Jednym z jej elementów była analiza zatrudnienia sekretarza.

W protokole wskazano, że w grudniu 2014 r. stanowisko obsadzono bez przeprowadzenia otwartego i konkurencyjnego naboru. Kontrolerzy stwierdzili również brak wymaganego, co najmniej dwuletniego stażu pracy na stanowisku kierowniczym w chwili zatrudnienia. W wystąpieniu pokontrolnym z 22 czerwca 2016 r. Izba zobowiązała wójta do zatrudniania sekretarza zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych.

W odpowiedzi na wystąpienie pokontrolne wójt wskazał, że – „mając na uwadze zapobieżenie naruszenia w przyszłości” – sekretarz „zatrudniany będzie po przeprowadzeniu naboru”. Deklaracja dotyczyła więc przyszłych przypadków, a nie przeprowadzenia konkursu w celu usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości.

Konkursu jednak nie było

Niespełna 10 lat później Urząd Gminy w odpowiedzi dla redakcji potwierdził wprost: „Nie przeprowadzono konkursu (...)”.

To pierwszy z paradoksów tej sprawy. Kontrola wskazała brak naboru. Wójt zapowiedział, że będzie on przeprowadzany. Naboru jednak nie ogłoszono. Jednocześnie urząd podkreśla, że dotychczasowe zatrudnienie było „skuteczne”, a ewentualne naruszenia trybu wyboru nie powodują z mocy prawa nieważności stosunku pracy.

„Nieważność taką może orzec tylko sąd pracy po przeprowadzeniu postępowania w takiej sprawie.” – przyznał wójt w odpowiedzi udzielonej naszej redakcji.

Spór nie dotyczy jednak ważności umowy, lecz tego, czy po stwierdzeniu nieprawidłowości doprowadzono sposób obsadzenia stanowiska do zgodności z ustawą.

Projekt zawiadomienia, który nigdy nie wyszedł

Drugi paradoks dotyczy nadzoru. 19 stycznia 2026 r. Regionalna Izba Obrachunkowa w Olsztynie w odpowiedzi udzielonej naszej redakcji potwierdziła, że sporządzono projekt zawiadomienia wojewody o stwierdzonych nieprawidłowościach. Dokument jednak nie został wysłany.

Jak wyjaśniono: „pismo (...) nie zostało wysłane, ponieważ było projektem”. Doprecyzowano również,

TKO - elektroniczne wydanie dziennika

że dokument nie został podpisany ani zarejestrowany jako korespondencja wychodząca.

Samo sporządzenie projektu oznacza, że przekazanie sprawy organowi nadzoru było realnie rozważane. Projekt nie powstaje przypadkowo — jest elementem wewnętrznej procedury. Z dokumentów nie wynika jednak, dlaczego sprawy nie kontynuowano ani kto podjął decyzję o odstąpieniu od jej dalszego biegu.

W praktyce oznacza to, że organ nadzoru nie otrzymał formalnej informacji o wynikach kontroli w tym zakresie, a mechanizm przekazania sprawy zakończył się na etapie projektu.

Wojewoda nie wiedział. „Nie wpłynęło pismo”

O sprawę zapytaliśmy Rzecznika Warmińsko-Mazurskiego Urzędu Wojewódzkiego w Olsztynie, który potwierdził redakcji: „Do Wydziału Prawnego i Nadzoru (...) nie wpłynęło pismo Regionalnej Izby Obrachunkowej w przedmiotowej sprawie.”

Urząd wskazał również, że nie posiada wiedzy o wskazywanych nieprawidłowościach.

To kolejny paradoks tej sprawy: kontrola wykazuje naruszenie, sporządzany jest projekt zawiadomienia, lecz organ nadzoru nie zostaje formalnie poinformowany. W efekcie stanowisko sekretarza pozostaje obsadzone przez tę samą osobę.

Stanowisko bez zmian. Sekretarz czy Zastępca Wójta?

W 2017 r. osoba pełniąca funkcję sekretarza została powołana na stanowisko zastępcy wójta. To stanowisko nie wymaga przeprowadzania otwartego naboru.

Jednocześnie w kolejnych latach w oświadczeniach majątkowych widniała jako sekretarz, a w Biuletynie Informacji Publicznej figurowała jako Sekretarz Gminy Rybno.

Nie ogłoszono naboru na stanowisko sekretarza. Nie opublikowano również informacji o formalnym odwołaniu z tej funkcji. Ustawa o pracownikach samorządowych (art. 5 ust. 1) nakłada obowiązek zatrudnienia sekretarza w każdej gminie.

W praktyce wygląda to tak, że mimo powołania na zastępcę wójta, w dokumentach publicznych osoba ta nadal funkcjonowała jako sekretarz i pobierała wynagrodzenie, które rosło. Z dokumentów

dostępnych redakcji nie wynika jednoznacznie, w jaki sposób uregulowano status stanowiska sekretarza po kontroli z 2016 r.

Kontrola swoje, gmina swoje

Wójt w odpowiedzi dla redakcji przekonuje, że nie było obowiązku przeprowadzania konkursu, skoro stanowisko było już obsadzone. Podkreśla, że umowa o pracę była skuteczna i nie została podważona przez sąd.

Jeszcze dobitniej wóldarz gminy odniósł się do sprawy podczas XVIII Sesji Rady Gminy Rybno w grudniu 2025 r. Przekonywał wówczas radnych o nienagannym umocowaniu prawnym swoich współpracowników:

„Pierwszą rzeczą, którą robi jakakolwiek kontrola to bada umocowanie decydentów, najważniejszych kluczowych ludzi w gminie. Wójt, sekretarz skarbnik, to jest podstawa i te umocowanie musi być prawidłowe, jeżeli było nieprawidłowe, to gromy z jasnego nieba, więc powołanie pani sekretarz było zgodne z prawem, umocowanie pani skarbnik jest zgodne z prawem, potwierdzają to kontrole

prokuratorskie, służb wszelakich, NIK-u, kogo tam człowiek nie chciał. Więc to jest niepotrzebne ruszanie tematu” – mówił Tomasz Węgrzynowski.

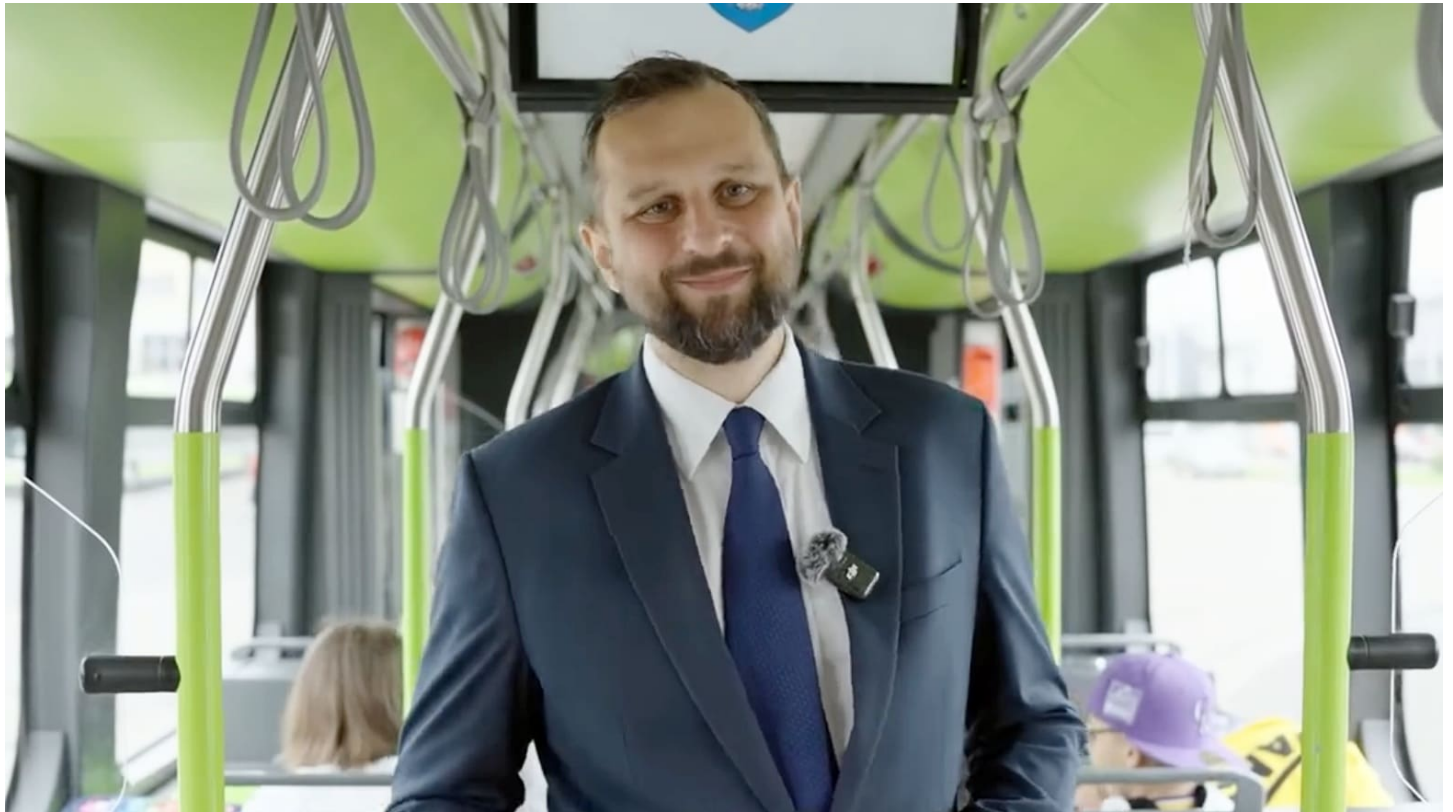
Inaczej wygląda to w dokumentach pokontrolnych. Regionalna Izba Obrachunkowa wskazała, że przy zatrudnieniu sekretarza naruszono przepisy i zobowiązała do zatrudniania na to stanowisko zgodnie z ustawą.

Sedno sporu sprowadza się więc do interpretacji: czy po stwierdzeniu naruszeń należało przeprowadzić konkurs, czy wystarczyło pozostawić sytuację bez zmian.

Dla mieszkańców efekt jest jednak prosty do zauważenia. Kontrola wykazała nieprawidłowości, konkursu nie ogłoszono, a osoba pełniąca funkcję sekretarza pozostała na stanowisku. W praktyce oznacza to, że mimo ustaleń kontroli sytuacja w urzędzie nie uległa zmianie.

Sprawa z Rybna pokazuje, jak w praktyce działa system nadzoru. Kontrola wykazała naruszenia, jednak nie doprowadziły one ani do przeprowadzenia konkursu, ani do zmiany obsady stanowiska, ani do uruchomienia nadzoru wojewody.

Telefony i głośna muzyka drażnią pasażerów autobusów i tramwajów w Olsztynie. Prezydent rozprawi się z chaosem



fot. Facebook Robert Szewczyk Prezydent Olsztyna

Głośne rozmowy, muzyka bez słuchawek i dźwięki z telefonów coraz częściej drażnią pasażerów komunikacji miejskiej w Olsztynie. Radna zwróciła się do władz miasta o doprecyzowanie przepisów. Ratusz odpowiada: regulacje już obowiązują, ale możliwe są dodatkowe działania.

Interpelacja radnej w sprawie hałasu w komunikacji miejskiej

Radna Rady Miasta Olsztyna, Zdzisława Tołwińska (PiS), skierowała do prezydenta miasta interpelację dotyczącą głośnego korzystania z telefonów i innych urządzeń elektronicznych w autobusach oraz tramwajach. Pismo wpłynęło 28 stycznia 2026 roku.

Jak podkreśliła radna, problem zgłaszają mieszkańcy, którzy codziennie korzystają z komunikacji miejskiej w drodze do pracy czy szkoły. Zwróciła uwagę, że pasażerowie są zmuszeni wysłuchiwać głośnych rozmów, muzyki czy dźwięków z gier, co obniża komfort podróży. W interpelacji pojawił się także wątek zajmowania miejsc przez plecaki i bagaże.

„W imieniu mieszkańców, którzy zwrócili się do mnie, zwracam się z uprzejmą prośbą o interwencję w sprawie doprecyzowania przepisów porządkowych w

komunikacji miejskiej, które zakazałyby głośnego używania telefonów i innych urządzeń elektronicznych w tramwajach i autobusach” – napisała radna.

Wskazała również, że w niektórych miastach wprowadzono bardziej stanowcze rozwiązania, umożliwiające nawet usunięcie pasażera z pojazdu w przypadku uporczywego naruszania zasad.

Ratusz: przepisy już zakazują zakłócania spokoju

Na interpelację odpowiedział prezydent Olsztyna, Robert Szewczyk. W piśmie z 5 lutego 2026 roku podkreślił, że obowiązujące przepisy porządkowe już zawierają zapisy dotyczące zakłócania spokoju w pojazdach komunikacji miejskiej.

„W pojazdach lokalnego transportu zbiorowego oraz na przystankach zabrania się: (...) gry na

instrumentach muzycznych i korzystania z urządzeń mogących zakłócić spokój w pojeździe, oraz korzystania z urządzeń nagłaśniających bez zgody ZDZiT” – czytamy w odpowiedzi.

Jak zaznaczono, zapisy te wynikają z przepisów porządkowych obowiązujących w lokalnym transporcie zbiorowym organizowanym przez Gminę Olsztyn. Oznacza to, że formalnie zakaz zakłócania spokoju już istnieje.

Możliwe dodatkowe działania w autobusach i tramwajach

Władze miasta nie zapowiadają na razie zmian w przepisach, ale rozważają inne rozwiązanie. Chodzi o

działania edukacyjne skierowane do pasażerów.

„Ograniczenie niewłaściwych zachowań pasażerów może zostać osiągnięte poprzez prowadzenie odpowiednich kampanii edukacyjnych np. w pojazdach komunikacji miejskiej” – poinformowano w odpowiedzi prezydenta .

Jak wynika z pisma, temat kampanii jest obecnie analizowany. Jeśli zapadnie decyzja o jej realizacji, mieszkańcy zostaną o tym poinformowani za pośrednictwem mediów.

Na razie więc nie będzie nowych, ostrzejszych przepisów, ale możliwe, że w autobusach i tramwajach pojawią się komunikaty przypominające o zasadach współżycia społecznego i obowiązujących regulacjach.

Bezzałogowy statek powietrzny spadł na teren jednostki wojskowej na Mazurach. Służby rozpoczęły działania



fot. WCR. Zdjęcie jest ilustracją do artykułu

Na terenie jednostki wojskowej w Morągu odnaleziono bezzałogowy statek powietrzny. Sprawą zajmuje się Żandarmeria Wojskowa, która prowadzi czynności procesowe. Na razie służby nie informują o szczegółach zdarzenia.

Bezzałogowy statek powietrzny

w jednostce na Mazurach

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 16 lutego, na terenie 2. Batalionu Zmechanizowanego w Morągu. Informację o incydencie przekazała we wtorek Żandarmeria Wojskowa za pośrednictwem platformy X.

Jak wynika z komunikatu, placówka ŻW w Morągu prowadzi czynności procesowe w związku z odnalezieniem niewielkiego bezzałogowego statku powietrznego (BSP) na terenie jednostki.

Wstępne ustalenia służb w sprawie niezidentyfikowanego drona

Na obecnym etapie postępowania służby przekazują jedynie podstawowe informacje.

„Ze wstępnych ustaleń wynika, że obiekt ten nie posiadał cech wojskowych i nie wyrządził żadnych szkód” – podano w komunikacie Żandarmerii Wojskowej.

Do sprawy odniósł się także rzecznik Prokuratury Okręgowej w Olsztynie Daniel Brodowski. Jak przekazał, prokuratura nie sprawuje nadzoru nad tym postępowaniem.

„Potwierdzam, że takie zdarzenie miało miejsce. Wstępne oględziny wskazują, że urządzenie nie posiadało żadnych elektronicznych elementów rejestrujących” – powiedział Daniel Brodowski.

Przypomnienie o przepisach

Żandarmeria Wojskowa przypomniała, że zgodnie z obowiązującym Prawem lotniczym wykonywanie lotów nad terenami i obiektami wojskowymi bez wymaganych zgód stanowi przestępstwo zagrożone karą do 5 lat pozbawienia wolności.

Postępowanie w sprawie okoliczności pojawienia się BSP na terenie jednostki w Morągu jest w toku. Służby nie informują na razie, do kogo należało urządzenie ani w jaki sposób znalazło się na terenie obiektu wojskowego.

źródło: ŻW/PAP

Pijani 14- latek i 16- latka wbiegli pod busa kuriera na ul. Grunwaldzkiej



Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło 13 lutego około godziny 16:30 na ul. Grunwaldzkiej w Olsztynie. Jak informuje Komenda Miejska Policji w Olsztynie, 14-latek chłopiec oraz 16-latka dziewczyna wtargnęli na jezdnię wprost pod nadjeżdżający pojazd.

Bus należący do firmy kurierskiej nie zdołał całkowicie uniknąć zderzenia. Na szczęście – mimo bardzo niebezpiecznej sytuacji – nikt nie odniósł obrażeń.

Z przekazanych informacji wynika, że nieletni znajdowali się pod wpływem alkoholu. Policjanci sporządzili dokumentację z demoralizacji nieletnich w związku ze spowodowaniem przez nich zdarzenia drogowego oraz spożywaniem alkoholu. Sprawa trafi do Sądu Rodzinnego i Nieletnich.

Do zdarzenia doszło w godzinach popołudniowego szczytu komunikacyjnego. Na miejscu panowały trudne, zimowe warunki – jezdnia była pokryta śniegiem, a widoczność ograniczona przez opady. Zdjęcie z miejsca zdarzenia pokazuje stojący na pasie ruchu pojazd kurierski oraz komunikację miejską, która musiała zatrzymać się w związku z interwencją służb.

Tyle zarabia się w Olsztynie. Czy mieścisz się w średniej?



Zarabiasz w Olsztynie? Sprawdź, czy Twoja pensja mieści się w średniej za 2025 rok. Najnowsze dane GUS pokazują wyraźne zmiany na lokalnym rynku pracy – i nie dotyczą one wyłącznie wynagrodzeń.

Średnie wynagrodzenie w Olsztynie w 2025 roku – ile wyniosło?

Z raportu „Statystyka Olsztyna 12/2025” wynika, że przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2025 r. wyniosło 8692,30 zł. To wzrost o 12,0 proc. względem listopada oraz o 6,1 proc. w porównaniu z grudniem 2024 r.

Największe miesięczne wzrosty płac odnotowano w działalności profesjonalnej, naukowej i technicznej (o 61,7 proc.) oraz w obsłudze rynku nieruchomości (o 50,8 proc.). Podwyżki widoczne były również w transporcie i gospodarce magazynowej, przemyśle oraz w informacji i komunikacji.

Ile wynosiła średnia pensja w

Olsztynie w grudniu 2024 roku?

Dla porównania, w grudniu 2024 r. przeciętne miesięczne wynagrodzenie brutto w sektorze przedsiębiorstw wynosiło 8193,69 zł. Było to o 11,2 proc. więcej niż miesiąc wcześniej oraz o 7,9 proc. więcej niż w grudniu 2023 r.

Wzrosty roczne obejmowały m.in. budownictwo (o 30,2 proc.), informację i komunikację (o 18,1 proc.) oraz transport i gospodarkę magazynową (o 17,9 proc.) .

Oznacza to, że w ciągu roku przeciętna pensja w Olsztynie wzrosła nominalnie o niemal 500 zł brutto.

Bezrobocie w Olsztynie w 2025 roku - rosnąca liczba osób bez pracy

Wraz ze wzrostem wynagrodzeń widać jednak pogorszenie sytuacji w statystykach bezrobocia. W grudniu 2025 roku w Olsztynie zarejestrowanych było 2,3 tys. bezrobotnych. Rok wcześniej – 1,7 tys.

Stopa bezrobocia na koniec 2025 r. wyniosła 2,7 proc., podczas gdy w grudniu 2024 r. było to 2,0 proc.

Wyraźnie spadła również liczba ofert pracy. W grudniu 2025 r. zgłoszono 88 ofert, wobec 381 rok wcześniej . W efekcie na jedną ofertę przypadało aż 41 bezrobotnych.

Zatrudnienie i mieszkania w Olsztynie - co jeszcze pokazują dane GUS?

Przeciętne zatrudnienie w sektorze przedsiębiorstw w grudniu 2025 r. wyniosło 25,1 tys. osób i było niższe niż rok wcześniej .

Spadek widoczny jest także w budownictwie mieszkaniowym. Od początku 2025 roku oddano do użytkowania 532 mieszkania. W analogicznym okresie 2024 roku było to 918 lokali .

W raporcie zaznaczono, że od czerwca 2025 r. dane dotyczące ofert pracy nie są w pełni porównywalne z wcześniejszymi okresami ze względu na zmiany metodologiczne wynikające z przepisów rynku pracy .

Średnia 8692,30 zł brutto dotyczy przedsiębiorstw zatrudniających powyżej 9 osób. W praktyce oznacza to, że część mieszkańców Olsztyna zarabia mniej niż wskazana średnia, a część – znacząco więcej.

źródło: GUS

Szczur z Olsztyna zablokował wejście do mieszkania. Interweniowała Straż Miejska



fot. Straż Miejska w Olsztynie

Nietypowe zgłoszenie wpłynęło do Straży Miejskiej w Olsztynie. Pod drzwiami jednego z mieszkań pojawił się szczur, który skutecznie zablokował wejście do lokalu i wywołał obawy domowników. Na miejsce skierowano Ekopatrol.

Szczur zablokował wejście do mieszkania w Olsztynie

„W ubiegłym tygodniu Dyżurny Straży Miejskiej otrzymał nietypowe zgłoszenie od jednego z mieszkańców Olsztyna.” – poinformowała w komunikacie z 17 stycznia Straż Miejska w Olsztynie.

Mężczyzna zgłosił, że pod drzwiami jego mieszkania siedzi szczur. Z relacji wynikało, że obecność gryzonia uniemożliwiła partnerce zgłaszającego wejście do lokalu. Sam mężczyzna również obawiał się otworzyć drzwi, by nie wpuścić niechcianego gościa do środka.

Ekopatrol interweniował wobec szczura

Sytuacja została przekazana patrolowi strażników z referatu ds. zwierząt. Funkcjonariusze po przybyciu na miejsce potwierdzili zgłoszenie – szczur przez cały czas przebywał na progu mieszkania.

Strażnicy zachowali ostrożność i bezpiecznie odłowili zwierzę. Następnie zostało ono przetransportowane i wypuszczone do środowiska naturalnego.

„Cieszymy się, że Ekopatrol po raz kolejny mógł pomóc mieszkańcom i jak zawsze przypominamy o numerze 986” – przekazują strażnicy miejscy.

Choć interwencja może wydawać się niegroźna, obecność dzikich zwierząt w przestrzeni miejskiej może stanowić potencjalne zagrożenie sanitarne. W takich sytuacjach służby apelują o zachowanie ostrożności i kontakt z odpowiednimi instytucjami.

Olsztyn wybuduje nową sieć oświetlenia. Te ulice zrobią się jaśniejsze



W Olsztynie zrobi się jaśniej. Miasto chce wyposażyć dwie ulice w nowoczesne oświetlenie LED i właśnie ogłosiło przetarg na realizację inwestycji.

Nowe latarnie na dwóch ulicach w Olsztynie

Chodzi o ulice Kanta oraz Leśną. To właśnie tam mają pojawić się nowe punkty świetlne wraz z całą infrastrukturą techniczną.

Miasto podzieliło inwestycję na dwie części. Na Kanta – na odcinku od ul. Witosa do ul. Bajkowej – planowany jest montaż sześciu nowych latarni oraz wymiana szafy oświetleniowej. Z kolei przy ul. Leśnej – pomiędzy budynkami nr 2 a 6 – zaplanowano osiem latarni.

Inteligentne oświetlenie LED

To nie będą zwykłe lampy. Dokumentacja przetargowa

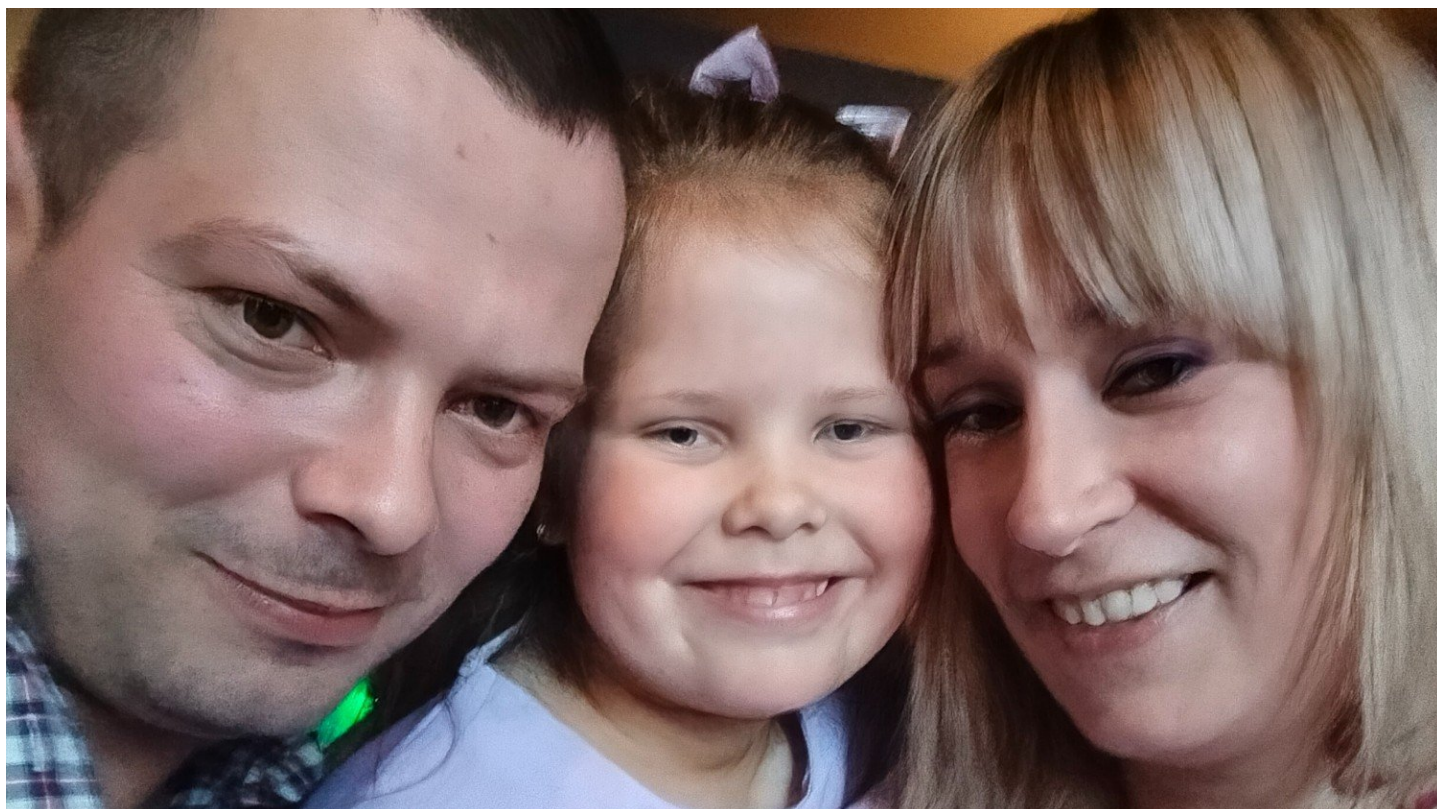
przewiduje montaż opraw LED, czujników ruchu oraz elementów systemu sterowania. W praktyce oznacza to, że oświetlenie będzie zintegrowane z miejskim systemem zarządzania i dostosowane do aktualnych potrzeb.

W przypadku ulicy Kanta projekt obejmuje również demontaż starej latarni i wymianę szafy oświetleniowej. Przy Leśnej część istniejących słupów zostanie wymieniona.

Pięć miesięcy na realizację

Miasto zakłada, że wyłoniony w przetargu wykonawca będzie miał pięć miesięcy na realizację inwestycji od momentu podpisania umowy. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, mieszkańcy obu ulic odczują różnicę już w tym roku – przede wszystkim po zmroku.

Agresywny rak przerwał spokojne życie. Rodzina Tomasza została bez środków do życia



Jeszcze kilka miesięcy temu pracował za granicą i utrzymywał rodzinę. Dziś 34-letni Tomasz, mieszkaniec gminy Barciany zmagają się z agresywnym nowotworem żołądka i prosi o wsparcie w walce o zdrowie oraz przyszłość swojej żony i córki.

Link do zrzutki.

Agresywny rak żołądka zmienił życie rodziny z gminy Barciany

Pierwsze niepokojące objawy pojawiły się we wrześniu. Mężczyzna zaczął gwałtownie tracić na wadze, stracił apetyt, a silne bóle w nadbrzuszu i pod żebrami stały się codziennością. Po wykonaniu badań oraz gastrokopii 22 grudnia usłyszał wstępną diagnozę – podejrzenie nowotworu żołądka.

20 stycznia wynik histopatologii potwierdził najgorsze przypuszczenia: agresywny, złośliwy rak żołądka – gruczolak G3 śluzowokomórkowy. Jak podkreśla w opisie zbiórki, w jednej chwili spokojne życie jego rodziny legło w gruzach.

Intensywne leczenie w Olsztynie potrwa co najmniej pół roku

Po konsultacjach lekarskich w Olsztynie zaplanowano

długą i wymagającą terapię. Plan obejmuje założenie portu naczyniowego, cztery cykle chemioterapii podawane co dwa tygodnie, operację, a następnie kolejne cztery cykle chemioterapii. Całość leczenia ma potrwać około pół roku – o ile wszystko przebiegnie zgodnie z planem.

To czas, w którym 34-latek będzie musiał skupić się wyłącznie na walce o zdrowie. Choroba wyklucza go z pracy, a do tej pory to on był jedynym żywicielem rodziny.

Zbiórka na leczenie i utrzymanie rodziny

Koszty leczenia, leków oraz regularnych dojazdów do specjalistów, a także brak możliwości pracy sprawiły, że sytuacja finansowa rodziny stała się bardzo trudna. Zbiórka ma pomóc przede wszystkim w pokryciu wydatków związanych z terapią oraz codziennym funkcjonowaniem w czasie wielomiesięcznego leczenia.

„Każda wpłata to dla mnie nie tylko wsparcie finansowe, ale także ogromna motywacja do walki „– pisze. Dziękuje również za każde udostępnienie zbiórki i dobre słowo, które dodaje sił w najtrudniejszym czasie.

Zbiórka trwa, a rodzina liczy na wsparcie ludzi dobrej woli. Dla 34-latka to szansa, by po zakończeniu leczenia znów móc być silnym tatą i mężem, jakim był jeszcze kilka miesięcy temu.

LINK:

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	48/2026
Data wydania	17 lutego 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.